

Przegląd filmów Felliniego

Ubiegłego lata zabrano publiczność do Rzymu śladami Jępa Gambardelli w filmie „Wielkie piękno”, a następnie na Sycylię przy okazji re-premiery „Cinema Paradiso”. Tegoroczne lato to kolejny etap włoskiej podróży, tym razem w towarzystwie Felliniego, którego kino nieustannie inspiruje i zachwyca kolejne pokolenia widzów.

Jak zauważyła Alicja Helman, Federico Fellini traktował każdy swój film jak autonomiczne „królestwo obrazów” – przestrzeń, która ma być zarazem drapieżna, uwodzicielska i wykraczać poza granice potocznego doświadczenia. Właśnie w tym napięciu między realnością a wizją, jawą a snem, prawdą a inscenizacją rozgrywa się całe kino mistrza z Rimini.

Błądzi ten, kto widzi w Fellinim jedynie „reżysera nadmiaru.” Cyrkowe szaleństwo i przepych nie służą tutaj dekoracji, lecz odsłaniają, jak bardzo nowoczesny człowiek żyje pośród masek i sztuczności. Bohaterowie włoskiego reżysera są w procesie nieustającego kreowania samych siebie – pozują na artystów, kochanków, ludzi sukcesu, a zarazem ulegają własnym fantazjom o miłości czy spełnieniu. Wystarczy pomyśleć o ikonicznych rolach jakie Marcello Mastroianni zbudował we współpracy z Fellinim. Dziennikarz ze „Słodkiego życia” (1960) staje się pierwszym „budowniczym” zadufanej własnym splendorem socjety boomu ekonomicznego, której sam nie czuje się na koniec dnia częścią. Guido z „Osiem i pół” (1963), alter ego samego twórcy, gubi się między tym, kim jest, a tym, kim powinien być w oczach innych i własnych. Nie każdy ma tyle sił, ile dobrodusznia Cabiria („Noce Cabirii”, 1957), aby wciąż trwać mimo licznych zranień i wszechobecnego zepsucia.

Fellini nie wraca dziś na polskie ekrany wyłącznie jako wielki mag kina, lecz jako artysta, który pod zgiełkiem pełnego namiętności i perwersji spektaklu umiał rozpoznać i pokazać egzystencjalną pustkę. Nawet wtedy, gdy włoski twórca olśniewa barokowością obrazu, nie porzuca czułości wobec ludzkiej słabości. To właśnie dlatego jego kino pozostaje tak żywe – pod fantazją wciąż drży niezwykle aktualna i przejmująca prawda o człowieku.

Organizator: Stowarzyszenie Kin Studyjnych

Partnerzy Główni: Włoski Instytut Kultury w Warszawie i Włoski Instytut Kultury w Krakowie

Finansowanie: Polski Instytut Sztuki Filmowej

WAŁKONIE (1953), 1 sierpnia | 17:00

„Wałkonie” Federica Felliniego to film, który zaczyna się jak lekka opowieść o paczce próżniaków z prowincjonalnego miasteczka, a po chwili okazuje się jednym z najczulszych portretów młodości, która nie potrafi - albo po prostu nie chce - dorosnąć. Bohaterowie włóczą się po kawiarniach, plażach i salach balowych, uciekając przed pracą, odpowiedzialnością i decyzjami, które mogłyby bezpowrotnie odmienić ich życie. Fellini nie osądza ich jednak surowo. Patrzy na nich z ironią, ale też z melancholią, jakby wiedział, że za każdą maską bez troski kryje się przede wszystkim strach. W „Wałkonkach” nie trzeba wielkich dramatów, by poczuć ciężar niespełnienia - wystarczy nocny spacer po sennym miasteczku, karnawałowy żart czy spojrzenie granego przez Franca Interlenghiego Moralda, który zaczyna rozumieć, że pozostanie w tym miejscu może być najcichszą formą klęski. Warto zobaczyć ten film właśnie dla tej mieszaniny czułości i goryczy, dla Felliniego jeszcze „ziemskiego”, bliskiego zwykłym ludziom i ich tylko pozornie błahym sprawom. „Wałkonie” zachwyciły wielu twórców światowego formatu, w tym Martina Scorsese, który inspirował się dziełem Włocha przy „Ulicach nędzy” (1973). Trudno się dziwić: w obu filmach pulsuje podobna energia grupy młodych mężczyzn, którzy śmiechem zagłuszają lęk przed

dorosłością.

Co ciekawe, Federico Fellini obsadził w filmie swojego brata: Riccardo Fellini wciela się w jednego z tytułowych bohaterów.

Tytuł oryginalny: I Vitelloni

Reżyseria: Federico Fellini

Scenariusz: Federico Fellini, Ennio Flaiano

Obsada: Franco Interlenghi, Alberto Sordi, Franco Fabrizi, Leopoldo Trieste, Riccardo Fellini, Eleonora Ruffo

Muzyka: Nino Rota

Produkcja: Włochy, Francja, 1953

Czas trwania: 103'

Nagrody: Srebrny Lew - Zwycięzca Federico Fellini, Oscar (nominacja) - Najlepsze oryginalne materiały do scenariusza i scenariusz Ennio Flaiano, Federico Fellini, Tullio Pinelli

NOCE CABIRII (1957), 5 sierpnia | 19:30

„Noce Cabirii” Federica Felliniego to jeden z najpiękniejszych filmów o ludzkiej potrzebie miłości - tej naiwnej, upartej, czasem wręcz rozpaczliwej, ale nigdy śmiesznej. Grana przez Giuliettę Masinę Cabiria jest kobietą, która raz po raz zostaje upokorzona, oszukana i porzucona, a mimo to nie potrafi całkowicie zrezygnować z wiary, że gdzieś istnieje dla niej lepsze życie. Na co dzień trudzi się ona najstarszym zawodem świata. Fellini patrzy na nią z ogromną czułością: nie jako na ofiarę, lecz jako na kogoś, kto w świecie obrzydliwego cynizmu był w stanie zachować zdumiewającą czystość duchową i zdolność do nadziei.

Rzymskie przedmieścia, nocne ulice, kabarety i procesje religijne tworzą przestrzeń, w której sacrum miesza się z banałem, a marzenie o zbawieniu może pojawić się zarówno w kościele, jak i na pustym placu po kolejnym życiowym rozczarowaniu. Największa siła „Nocy Cabirii” tkwi jednak w twarzy Giulietty Masiny — w jej oczach, uśmiechu, nagłych przejawach dumy i równie nagłych momentach bezbronności.

„Noce Cabirii” przyniosły mistrzowi z Rimini drugiego w karierze Oscara dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego. Co ciekawe, postać Cabirii pojawiła się już wcześniej w filmografii Felliniego, w „Białym szejku” (1952), również w wykonaniu ukochanej przez niego Masiny.

Tytuł oryginalny: Le notti di Cabiria

Reżyseria: Federico Fellini

Scenariusz: Federico Fellini, Ennio Flaiano, Tullio Pinelli, Pier Paolo Pasolini

Obsada: Giulietta Masina, Amedeo Nazzari, François Périer, Franca Marzi

Muzyka: Nino Rota

Produkcja: Włochy, Francja, 1957

Czas trwania: 110'

Nagrody: Oscar - Najlepszy film nieanglojęzyczny, Złota Palma - Najlepsza aktorka Giulietta Masina, David di Donatello - Najlepsza produkcja Dino De Laurentiis, Najlepszy reżyser Federico Fellini, Nagroda Zuluety (MFF w San Sebastián) - Najlepsza aktorka Giulietta Masina

SŁODKIE ŻYCIE (1960), 8 sierpnia | 19:00

„Słodkie życie” to dzieło, którym Federico Fellini otwiera na oścież drzwi do własnego wielkiego teatru nowoczesności. Stolica Włoch nie jest tu już tylko miastem, lecz labiryntem pragnień, perwersji, plotek, fleszy, procesji i spektakularnych przyjęć. Marcello Rubini (w tej roli Marcello Mastroianni) dryfuje przez kolejne nieprzespane noce i środowiska - arystokratów, gwiazd filmowych, intelektualistów, dziennikarzy, ludzi Kościoła i ludzi skandalu.

Tytułowe „słodkie życie” ma u Felliniego gorzki smak zmęczenia i deziluzji. To nie jest prosta satyra

na rozwijającą się wówczas socjetę boomu ekonomicznego, dekadencję ani moralitet o zepsuciu elit. Reżyser pokazuje świat kuszący, piękny i błyszczący, ale podszyty duchową pustką. Słynna scena w fontannie di Trevi ze zjawiskową Anitą Ekberg i Marcello Mastroiannim należy do najbardziej zmysłowych obrazów w historii kina, lecz nawet ona nie prowadzi do spełnienia - jest raczej snem, który rozplywa się o świcie, zanim zdąży stać się czymś prawdziwym.

Film Felliniego zdobył Złotą Palmę w Cannes i na zawsze zmienił język kina i popkultury. To właśnie od nazwiska fotografa Paparazzo wzięło się popularne określenie „paparazzi” - jeden z wielu dowodów na to, jak mocno „Słodkie życie” przeniknęło do naszej codzienności.

Tytuł oryginalny: La dolce vita

Reżyseria: Federico Fellini

Scenariusz: Federico Fellini, Tullio Pinelli, Ennio Flaiano, Brunello Rondi

Obsada: Marcello Mastroianni, Anita Ekberg, Anouk Aimeé, Yvonne Furneaux

Muzyka: Nino Rota

Produkcja: Włochy, Francja, 1960

Czas trwania: 176'

Nagrody: Złota Palma - Najlepszy film, David di Donatello - Najlepszy reżyser Federico Fellini,

Oscar - Najlepsze kostiumy - filmy czarno-białe Piero Gherardi (1962), Oscar (nominacje) -

Najlepszy reżyser Federico Fellini, Najlepsza scenografia - filmy czarno-białe Piero Gherardi,

Najlepsze oryginalne materiały do scenariusza i scenariusz Brunello Rondi, Ennio Flaiano, Federico Fellini, Tullio Pinelli

OSIEM I PÓŁ, (1963), 11 sierpnia | 19:30

Federico Fellini zaprasza widzów do wnętrza swojej wyobraźni - barwnej, pełnej humoru, nostalgii i magii. „Osium i pół” to portret artysty, który w chwili twórczego kryzysu gubi się między rzeczywistością a marzeniami. Guido (Marcello Mastroianni) szuka pomysłu na swój nowy film, lecz zamiast scenariusza znajduje labirynt wspomnień, kobiet i snów, które układają się w obraz jego własnego życia.

Rakieta, sanatorium, harem, dziecięce zakłęcie „Asa Nisi Masa” i finałowy korowód nie są surrealistycznymi ozdobnikami, lecz elementami autobiograficznego rytuału i próbą uporządkowania chaosu, którego nie da się już rozwiązać fabularnie. W samym filmie Guido wyznaje: „Chciałem zrobić uczciwy film. Bez żadnych kłamstw”. W tym sensie dzieło Felliniego jest zarazem autotematyczne i autobiograficzne: analizuje mechanizmy twórczości, ale też obnaża duchowy, emocjonalny i estetyczny chaos, z którego ta twórczość się rodzi.

Na dużym ekranie „Osium i pół” zachwyca jeszcze mocniej - monumentalne kadry, znakomita muzyka Nino Rota i charyzma Marcella Mastroianniego sprawiają, że trudno oderwać wzrok. To film, który zachwycił widzów i krytyków na całym świecie, zdobywając najważniejsze nagrody w tym Oscara za Najlepszy nieanglojęzyczny film (wygrywając m.in. z „Nożem w wodzie” debiutującego Romana Polańskiego) i pozostaje do dziś jednym z najważniejszych dzieł o samym procesie tworzenia w całej historii kina. Filmowcy na całym świecie zgodnie wymieniają właśnie ten tytuł jako przykład dzieła, które pozwoliło im zrozumieć na czym polega magia kina i istota zawodu reżysera.

Tytuł oryginalny: Otto e mezzo

Reżyseria: Federico Fellini

Scenariusz: Federico Fellini, Brunello Rondi, Tullio Pinelli

Obsada: Marcello Mastroianni, Claudia Cardinale, Anouk Aimée, Sandra Milo, Rossella Falk, Barbara Steele, Guido Alberti

Muzyka: Nino Rota

Produkcja: Włochy, Francja, 1963

Czas trwania: 138'

Nagrody: Oscar - Najlepszy film nieanglojęzyczny (1964) i Najlepsze kostiumy - filmy czarno-białe
Piero Gherardi, a także 3 nominacje do Oscara: Najlepszy reżyser, Najlepsza scenografia - filmy
czarno-białe i Najlepsze oryginalne materiały do scenariusza i scenariusz

GIULIETTA I DUCHY, (1965), 15 sierpnia | 19:45

„Giulietta i duchy” to pierwszy pełnometrażowy kolorowy film Federica Felliniego i zarazem jedno z jego najbardziej osobistych spotkań z kobietą psyche. Grana przez Giuliettę Masinę tytułowa protagonistka żyje w pozornie uporządkowanym świecie mieszczańskiego małżeństwa, lecz pod powierzchnią eleganckiego domu i towarzyskich rytuałów narasta w kobiecie niepokój. Podejrzenie zdrady męża staje się dla Giulietty początkiem podróży w głąb siebie - w przestrzeń wspomnień, intymnych fantazji, lęków i pragnień, których nie da się już dłużej uciszyć. Tam, gdzie wcześniej Fellini często opowiadał o mężczyznach uciekających przed dorosłością, tutaj przygląda się kobiecie, która musi odnaleźć własny głos w świecie zbudowanym z cudzych oczekiwań.

„Giulietta i duchy” można wręcz interpretować jako kobiecy odpowiednik „Osiem i pół” (1963). Zamiast kryzysu artysty mamy kryzys małżeństwa, zamiast twórczej niemocy - duchowe przebudzenie kogoś, kto właściwie od urodzenia uczony był posłuszeństwa. Film bywa kapryśny, zmysłowy, chwilami przesadny, ale właśnie w tej barwnej przesadzie kryje się jego największa siła.

Tytuł oryginalny: Giulietta degli spiriti

Reżyseria: Federico Fellini

Scenariusz: Federico Fellini, Tullio Pinelli, Ennio Flaiano, Brunello Rondi

Obsada: Giulietta Masina, Mario Pisu, Sandra Milo, Valentina Cortese, Caterina Boratto, Lou Gilbert, Sylva Koscina

Muzyka: Nino Rota

Produkcja: Włochy, Francja, 1965

Czas trwania: 139'

Nagrody: Oscary (nominacje) - Najlepsza scenografia - filmy kolorowe Piero Gherardi, Najlepsze kostiumy - filmy kolorowe Piero Gherardi, Złoty Glob - Najlepszy film zagraniczny, David di Donatello - Najlepsza aktorka pierwszoplanowa Giulietta Masina

GŁOS Z KSIĘŻYCA (1990), 19 sierpnia | 19:30

„Głos z księżyca” to ostatni pełnometrażowy film Federica Felliniego i jedno z najważniejszych dzieł jego późnego okresu. Film rozwija krytykę społeczeństwa spektaklu obecną wcześniej w „Ginger i Fred” (1986), ale przenosi ją z poziomu telewizyjnego widowiska na poziom wyobraźni i codzienności. Centralnym symbolem jest tu księżyc, tradycyjnie kojarzony z kobiecością, magią, mistyką i nieuchwytną energią. U Felliniego to ciało niebieskie zostaje jednak „ściągnięte na ziemię” i zamienione w element widowiska oraz politycznej manipulacji. Miasteczko pełne anten i billboardów przypomina przestrzeń, w której telewizja przejęła funkcję nowego bóstwa.

Dwaj bohaterowie, Ivo Salvini (Roberto Benigni) i Gonnella (Paolo Villaggio), funkcjonują jako dwa bieguny świadomości późnego Felliniego. Ivo reprezentuje wrażliwość, niedostosowanie i potrzebę kontaktu z tajemnicą, natomiast Gonnella - lęk, paranoję oraz przekonanie, że rzeczywistość została podporządkowana obcemu, hałaśliwemu systemowi. Włoski mistrz posługuje się groteską, przerysowaną scenografią i kakofoniczną ścieżką dźwiękową, aby pokazać społeczeństwo pozbawione ciszy, pamięci i duchowego wymiaru. „Głos z księżyca” można czytać jako film o kryzysie wyobraźni w kulturze Włoch późnych lat 80., którego „sprawcą” był niewątpliwie budujący swoje imperium medialne Silvio Berlusconi.

Tytuł oryginalny: La voce della luna

Reżyseria: Federico Fellini

Scenariusz: Federico Fellini, Tullio Pinelli, Ermanno Cavazzoni

Obsada: Roberto Benigni, Paolo Villaggio, Nadia Ottaviani, Marisa Tomasi,

Muzyka: Nicola Piovani

Produkcja: Włochy, 1990

Czas trwania: 121'

Nagrody: David di Donatello - Najlepszy aktor pierwszoplanowy Paolo Villaggio, Najlepsza scenografia Dante Ferretti, Najlepszy montaż Nino Baragli

Seanse w Łodzi odbędą się w kinie NCKF

Narodowe Centrum Kultury Filmowej

EC1 Łódź, ul. Targowa 1/3, 90-022 Łódź, wejście od ul. Hasa

Bilety w cenie: 26 zł N, 22 zł U